

REGION: To był spokojny weekend służb ratowniczych

To był w miarę spokojny weekend w górach. Bieszczadzka Grupa GOPR przeprowadziła 3 akcje. Również nie było konieczności poważnych interwencji straży pożarnej.

Jak poinformował PR Rzeszów instruktor ratownictwa górskiego Andrzej Czech - dwa razy do ratowania ludzi użyto śmigłowca. Przyczyną wezwania pomocy było przegrzanie organizmu i przecenienie własnych sił. Warto przy tym dodać, że od ostatniego czwartku Bieszczady odwiedziło bardzo dużo turystów - w sobotę, 21 czerwca, trzeba było czekać w kolejce, żeby wejść na Połoninę Wetlińską.

W trakcie długiego weekendu na szczęście nie doszło też do poważnych pożarów. Jak informował dyżurny straży pożarnej, było kilka niegroźnych wypadków, w których konieczna była interwencja. Strażaków wezwano m.in. do budynku jednorodzinnego w Mielcu gdzie wybuchła butla gazowa. Przyczyną był uszkodzony zawór, a skutek to wybite okno i okopcone ściany. Nikt z mieszkańców nie ucierpiał. Poza tym odnotowano kilka wiatrołomów na drogach po chwilami silniej wiejącym wietrze.

(md)

Źródło: PR Rzeszów Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM Wydawca

ponosi za treść ustrzyki.pl nie odpowiedzialności
komentarzy przez użytkowników.
zamieszczanych Osoby zamieszczające
naruszające prawo wypowiedzi
lub chronione
trzecich mogą tytułu
tego odpowiedzialność karną
cywilną. lub ponieść z osób